WTOREK |28|10|2025|

GAZETA OLSZTYŃSKA

139 LAT

gazeta Codzienna Warmii i Mazur WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 167 (21537)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

Fot. Pixabay

KOBIETA, KTÓRA CHCE NAKARMIĆ ŚWIAT ZDROWIEM

SPORT

Znicz poznał smak zwycięstwa \12

Parę „delikatnych" słów w przerwie \13

ISSN 0137-9127

Nowy biskup pochodzi z krainy jezior \2

Historia ożyła w Lubawie \4

Teraz czuję się dokumentalistką \7

Głos, który porusza do żywego \8

PROMOCJA

33250TBP-i -K

eprasa.pl 230e989d95

DWA UDANE PRZESZCZEPY NEREK W OLSZTYŃSKIM SZPITALU

Fot. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie

W Światowym Dniu Donacji i Transplantacji (26 października) zespół transplantologów z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie przeprowadził dwa udane przeszczepy nerek. Dzięki pracy lekarzy i decyzji o donacji narządów kolejne dwie osoby otrzymały szansę na nowe życie.

Jedna z tych historii jest wyjątkowo poruszająca: nową nerkę otrzymał młody mężczyzna, którego matka dokładnie dziesięć lat temu również przeszła udany przeszczep nerki w szpitalu wojewódzkim. To szczególny symbol ciągłości i nadziei, który pokazuje, jak ogromne znaczenie ma donacja narządów i rozwój transplantologii w regionie.

– Cieszymy się, bo to kolejny dobry rok dla transplantacji. Mieliśmy krótki zastój, ale idziemy do przodu i robimy swoje – powiedział dr n. med. Leszek Adadyński, ordynator oddziału transplantologicznego WSS w Olsztynie.

Olsztyńska placówka medyczna od lat rozwija program transplantacyjny, obejmujący m.in. przeszczepy nerek. Tutejszy zespół specjalistów należy do najbardziej doświadczonych w regionie, a liczba przeprowadzonych zabiegów systematycznie rośnie.

Obchody Światowego Dnia Donacji i Transplantacji mają przypominać, że każda decyzja o przekazaniu organów może uratować czyjeś życie. Szpital w Olsztynie składa podziękowania wszystkim dawcom i ich rodzinom, a także zespołom medycznym za zaangażowanie i codzienną pracę na rzecz ratowania zdrowia i życia pacjentów.

RED.

POCHODZI Z KRAINY JEZIOR I LASÓW. KOLEJNY POLAK WYŚWIĘCONY NA BISKUPA

Pochodzący z Pisza ksiądz prałat Mirosław Wachowski otrzymał święcenia biskupie. Będzie nuncjuszem apostolskim w Iraku.

W niedzielę w Bazylice św. Piotra odbyła się sakra biskupia księdza prałata Mirosława Wachowskiego, dotychczasowego podsekretarza ds. relacji z państwami w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej. Eucharystii przewodniczył papież Leon XIV, który był głównym konsekratorem, a współkonsekratorem był biskup ełcki Jerzy Mazur.

— Dzisiaj Kościół rzymski raduje się wraz z Kościołem powszechnym, ciesząc się z daru nowego biskupa: księdza prałata Mirosława Stanisława Wachowskiego, syna ziemi polskiej, arcybiskupa tytularnego elekta Villamagna di Proconsolare i nuncjusza apostolskiego wśród drogiego ludu Iraku — powiedział papież Leon XIV na początku homilii podczas święceń biskupich. — Drogi księże prałacie Mirosławie, pochodzisz z krainy jezior i lasów. W tych krajobrazach, gdzie panuje cisza, nauczyłeś się kontemplacji, wśród śniegu i słońca poznałeś powściągliwość i siłę, w rolniczej rodzinie — wierność ziemi i pracy. Poranek, który zaczyna się wcześnie, nauczył cię dyscypliny serca, a miłość do natury pozwoliła ci odkryć piękno Stwórcy — kontynuował. — Te korzenie nie są tylko wspomnieniem, które należy zachować, ale są stałą szkołą. Dzięki kontaktowi z ziemią nauczyłeś się, że płodność rodzi się z oczekiwania i wierności — to dwa słowa, które definiują również posługę biskupią. Biskup jest powołany do tego, aby siać z cierpliwością, uprawiać z szacunkiem, czekać z nadzieją. Jest stróżem, a nie właścicielem, człowiekiem modlitwy, a nie posiadania. Pan powierza ci misję, abyś troszczył się o nią z takim samym oddaniem, z jakim rolnik troszczy się o swoje pole: każdego dnia, wytrwale, z wiarą.

Papież przypomniał, że w Iraku, kraju o bogatej historii i głębokich religijnych korzeniach, posługa Kościoła katolickiego nabiera szczególnego znaczenia.

Wybrane przez pochodzącego z Pisza duchownego motto brzmi: „Gloria Deo, pax hominibus" („Chwała Bogu, pokój ludziom").

ŹRÓDŁO: DIECEZJAELK.PL

OPR. TOM

Arcybiskup Mirosław Stanisław Wachowski urodził się 8 maja 1970 roku w Piszu. 15 czerwca 1996 roku przyjął w Ełku święcenia kapłańskie i został inkardynowany do diecezji ełckiej. Do służby dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej wstąpił 1 lipca 2004 roku. Pełnił posługę w przedstawicielstwach papieskich w Senegalu, w stałej misji przy Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA), Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) oraz w Biurze ONZ i Instytucjach Wyspecjalizowanych w Wiedniu, w Nuncjaturze Apostolskiej w Polsce, a ostatnio w Sekcji ds. Relacji z Państwami i Organizacjami Międzynarodowymi Sekretariatu Stanu. Na stanowisko podsekretarza ds. relacji z państwami został mianowany 24 października 2019 roku.

KONDOLENCJE

Pani Profesor

Teresie Astramowicz-Leyk

Radnej Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Jej Rodzinie i Bliskim

wyrazy najgłębszego współczucia i słowa wsparcia po śmierci

Mamy

przekazują

w imieniu Członków Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Marszałek
Marcin Kuchciński

w imieniu Radnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego
Przewodniczący
Bogdan Bartnicki

123325opb1-a-M

WYDAWCA GALINDIA Sp. z o.o. ul. Tracka 7B 10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY Maciej Matera zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY Agnieszka Weder-Grygielewicz

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO Michał Podolak, Igor Hrywna, Andrzej Mielnicki, Barbara Barczuk

REDAKTORZY WYDANIA Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl, Zuzanna Leszczyńska

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL redakcja@gazetaolsztynska.pl tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ prenumerata@gazetaolsztynska.pl tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE ul. Tracka 7B tel. 885 998 201 reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU tel. 505 766 681 gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU tel. 604 408 305 reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ prenumerata@dziennikelblaski.pl tel. 502 499 531

DRUK Drukarnia Prasowa GRUPY WM Sp. z o.o. Olsztyn, ul. Tracka 7B tel. 502 499 539

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 230e989d95

ROŚNIE LICZBA DZIECI I MŁODZIEŻY Z PROBLEMAMI PSYCHICZNYMI

Próby samobójcze i uzależnienia to główne problemy psychiczne wśród młodzieży. Tymczasem brakuje miejsc skutecznego leczenia takich osób.

Tak ma wyglądać Północne Centrum Psychiatrii Dzieci i Młodzieży

Fot. Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce

Warmia i Mazury są w czołówce województw o najgorszej dostępności psychiatrów dla dzieci i młodzieży. Tymczasem z roku na rok rośnie liczba nieletnich pacjentów, którzy wymagają leczenia psychiatrycznego. Oferuje je m.in. Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Ameryce. Tam młodzi pacjenci mają do dyspozycji 30 zakontraktowanych łóżek.

Okazuje się, że to kropla w morzu potrzeb. — Potrzeby są ogromne — twierdzi psychiatra dziecięcy dr n. med. Adrian Kowalski z Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Ameryce. — Obecnie mamy przyjętych 42 pacjentów. Stoimy przed dylematem, kogo przyjąć, a kogo odesłać do domu. Dominują pacjenci w wieku 12-18 lat, ale zdarzają się osoby w wieku 7-8 lat. Liczba hospitalizowanych wzrosła wraz z rozpoczęciem roku szkolnego.

Tylko czas oczekiwania na wizytę w poradni wynosi nawet sześć miesięcy...

Doktor Kowalski podaje, że jest kilka powodów problemów psychicznych wśród dzieci i młodzieży. — To kwestia wykluczenia środowiskowego, to także uzależnienie od środków psychotropowych i objawy abstynencyjne. W tym przypadku mówimy o twardych narkotykach. Co czwarty nasz pacjent ma z tym problemy. To także zaburzenia w rozwoju i problemy wynikające z trudności rodzinnych, panująca tam niestabilna sytuacja — wylicza. — Nie bez znaczenia jest negatywne oddziaływanie środowiska szkolnego, w którym mamy do czynienia z przypadkami przemocy.

Doktor Roman Lewandowski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Ameryce, dodaje: — Mamy poważny problem. Musimy uciekać się do różnych rozwiązań, jak np. skracanie czasu hospitalizacji.

Jego zdaniem na pewno sytuację poprawi planowana budowa Północnego Centrum Psychiatrii Dzieci i Młodzieży. To jedna ze strategicznych inwestycji samorządu województwa w aktualnym okresie finansowania Unii Europejskiej. Będzie to najnowocześniejsza i najbardziej kompleksowa tego typu placówka w Polsce.

Inwestycja zakłada budowę zespołu nowych budynków, które zostaną połączone z istniejącymi obiektami Wojewódzkiego Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Ameryce. Zgodnie z projektem będą miały powierzchnię użytkową około 15 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni, aczkolwiek inwestycja nie zakłada tylko stawiania ścian, ale także zakup specjalistycznego wyposażenia i zagospodarowanie terenu dookoła obiektu.

JESZCZE CZTERY LATA

Projekt Północnego Centrum Psychiatrii Dziecięcej w Ameryce zakłada maksymalne wykorzystanie istniejącej infrastruktury tej placówki. Wybór miejsca również nie jest przypadkowy. Otaczająca obydwa obiekty przyroda może być ważnym czynnikiem wspierającym powrót do zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży.

W skład centrum wejdą oddziały psychiatryczne dla dzieci i młodzieży w różnych grupach wiekowych. Wśród najważniejszych specjalizacji przyszłej placówki należy wymienić leczenie zaburzeń nerwicowych u dzieci i młodzieży, które w najcięższych przypadkach musi odbywać się w trybie stacjonarnej opieki, leczenie zaburzeń odżywiania, diagnostykę i leczenie zaburzeń psychicznych oraz pomoc dzieciom i młodzieży uzależnionym od substancji psychoaktywnych. Co ważne, oferta centrum obejmie także świadczenia w zakresie psychiatrii sądowej dla nieletnich. Stacjonarnie do dyspozycji będzie co najmniej 180 łóżek i co najmniej 20 miejsc pobytu dziennego. Szpital w Ameryce ma już pozwolenie na budowę tej placówki; finansowanie zatwierdziło Ministerstwo Zdrowia.

— Jednym z największych wyzwań, z którymi się spotkamy, będą oczywiście kadry. W skali kraju obecnie brakuje co najmniej kilkuset specjalistów psychiatrii dziecięcej. Tutaj z pomocą przychodzi rządowa reforma systemu psychiatrii dziecięcej, która zakłada m.in. skrócenie czasu zdobywania specjalizacji. Do czasu otwarcia centrum w Ameryce nie będziemy czekać bezczynnie. Zamierzamy szkolić kadry, które już w 2029 roku będą przyjmować pierwszych pacjentów w nowo otwartej placówce — podkreśla dr Kowalski.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego funkcjonują obecnie dwa oddziały psychiatrii dzieci i młodzieży. Drugi działa w Wojewódzkim Zespole Lecznictwa Psychiatrycznego w Olsztynie.

OGŁOSZENIE

Prezydent Olsztyna

ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA

Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta Olsztyna:
https://bip.olsztyn.eu/
zakładka: Konkursy i nabory do pracy – Konkursy na dyrektorów jednostek

92225otbr-a-M

OGŁOSZENIE

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI

OBWIESZCZENIE

WIN-II.7840.2.19.2025.MD Olsztyn, 24.10.2025 r.

Zgodnie z art. 9ac ust. 1 ustawy z 28.03.2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 697 ze zm.) oraz z art. 49 ustawy z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora, PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. z siedzibą w Warszawie, została wydana decyzja nr **Kęt/20/25 z 23.10.2025 r., znak: WIN-II.7840.2.19.2025,** o pozwoleniu na **rozbudowę linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Korsze w zakresie budowy podstacji trakcyjnej „Martiany" wraz z przyłączem elektroenergetycznym, przyłączem sanitarnym (wodociąg), siecią sanitarną (sieć kanalizacji sanitarnej ze zbiornikiem na nieczystości i sieć kanalizacji deszczowej), kablami powrotnymi, zasilaczami sieci trakcyjnej i linii potrzeb nietrakcyjnych, kanalizacją kablową, systemem sterowania łącznikami sieci trakcyjnej, zjazdem i drogami wewnętrznymi oraz infrastrukturą towarzyszącą w ramach projektu pn. „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Giżycko – Korsze wraz z elektryfikacją", na działkach:**

- **jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obręb 0026 Martiany, działki nr: 209/1, 33, 39/10, 39/13, 39/14, 39/15, 39/16, 39/17, 39/19, 5, 7, 8/52, 8/54, 8/55, 8/60, 8/61, 8/75, 8/76, 8/9.**

Wobec powyższego informuje się, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, pokój 331, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 753 (poniedziałek-piątek 11^{00}-14^{00}).

Od decyzji służy stronom odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.

91225otbr-a-M

eprasa.pl 230e989d95

HISTORIA OŻYŁA W LUBAWIE

Fundacja Nicolaus Copernicus zorganizowała inscenizację przyjazdu Mikołaja Kopernika, która przeniosła uczestników do XVI wieku. Pomysłodawcą i współscenarzystą widowiska był Robert Szaj, a reżyserii i narracji podjął się Michał Juszczakiewicz.

W inscenizacji wzięli udział uczniowie, aktorzy, inscenizatorzy i rekonstruktorzy, którzy w barwnym korowodzie przeszli ulicami Lubawy. Dzieci w granatowych kostiumach niosły flagi z herbami Lubawy, rodu Koperników, fundacji Nicolaus Copernicus, biskupa Łukasza Watzenrodego i Tiedemanna Giesego. Pochód otwierali szczudlarze, rekonstruktorzy w strojach z epoki oraz zespół muzyki dawnej.

Fot. Sylwester Kasprowicz

— Chcieliśmy, by Lubawa na nowo odkryła swoją niezwykłą historię i uświadomiła sobie, że właśnie tutaj zapadła decyzja o publikacji dzieła, które zmieniło świat. To moment, z którego możemy być dumni jako wspólnota i jako region — powiedział Robert Szaj, dyrektor generalny fundacji Nicolaus Copernicus.

Inscenizacja nawiązywała do historycznego wydarzenia z 1539 roku, kiedy do Lubawy przybył Mikołaj Kopernik wraz z Joachimem Retykiem, Heinrichem Zellem i być może Andreasem Aurifaberem. Gościli oni u biskupa chełmińskiego Tiedemanna Giesego, przyjaciela astronoma. To właśnie na lubawskim zamku miała zapaść decyzja o wydaniu drukiem dzieła „De revolutionibus orbium coelestium".

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Lubawie, którzy przez wiele tygodni uczestniczyli w warsztatach aktorskich, zaprezentowali pełną humoru i zawierającą przesłanie „Baśń o Garncu Odwagi i Mądrości".

— Dla tych dzieci to nie tylko przygoda sceniczna, ale też żywa lekcja historii i odwagi. Mówiłem im: nie bójcie się być jak Kopernik – ciekawi świata, poszukujący, wierni prawdzie, nawet gdy jest ona trudna do przyjęcia — wspominał Robert Szaj.

Kulminacyjnym momentem była rekonstrukcja sceny obrad uczonych: Kopernika, Giesego, Retyka, Aurifabera i Zella nad przygotowaniem dzieła do druku.

— Chcieliśmy pokazać ten moment, w którym nauka, wiara i przyjaźń spotkały się przy jednym stole. To scena, która, choć sprzed wieków, wciąż inspiruje do odwagi myślenia i do współpracy ponad podziałami — podkreślił Szaj.

Mimo kapryśnej pogody: silnego wiatru i deszczu przedsięwzięcie udało się w pełni zrealizować. Początkowo planowano zorganizować je na zamku, zostało jednak przeniesione do hali widowiskowo-sportowej, gdzie licznie zgromadzona publiczność mogła w komfortowych warunkach obejrzeć całe przedstawienie.

— To dowód na to, że Lubawa potrafi jednoczyć się wokół ważnych idei. Pogoda nie przeszkodziła, bo duch Kopernika był dziś z nami. A mieszkańcy pokazali, że potrafią świętować wspólnie swoją historię — mówił po wydarzeniu Robert Szaj.

Projekt został zrealizowany w ramach programu „Śladami Kopernika. Lubawskie warsztaty aktorskie" fundacji Nicolaus Copernicus, dofinansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach programu „Nasze tradycje".

— Mam nadzieję, że to wydarzenie stanie się początkiem nowej lubawskiej tradycji — podsumował Robert Szaj.

SYLWESTER KASPROWICZ

BIAŁO-NIEBIESKI MIKOŁAJ ZNÓW POMOŻE DZIECIOM

Fot. Biało-Niebieski Mikołaj

Już po raz kolejny rusza wyjątkowa inicjatywa, która od lat łączy mieszkańców Lidzbarka Warmińskiego i okolic we wspólnym celu sprawienia radość dzieciom z tutejszego Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

Akcja Biało-Niebieski Mikołaj, zapoczątkowana w 2020 roku przez kibiców Stomilu Olsztyn, dziś stała się wydarzeniem, które śmiało można nazwać przedsięwzięciem całego miasta.

Jej organizatorom i wolontariuszom udało się przygotować setki świątecznych paczek dla podopiecznych ośrodka. Dzięki hojności mieszkańców, lokalnych firm oraz prywatnych osób udało się również dofinansować zakup specjalistycznych wózków inwalidzkich dla Julii i Mateusza, uczniów SOSW.

– Nie spoczywamy na laurach. W tym roku również organizujemy akcję i liczymy na wsparcie wszystkich, którzy chcą dołożyć swoją cegiełkę – podkreśla jeden z inicjatorów przedsięwzięcia, Piotr Skorupski.

Środki na tegoroczną edycję można przekazywać na kilka sposobów. Na terenie Lidzbarka Warmińskiego rozmieszczono puszki, do których można wrzucać datki. Nawet najmniejsza kwota ma znaczenie. Prowadzona jest również internetowa zbiórka pod adresem https://zrzutka.pl/n6gazk.

Dodatkowo na Facebooku działa grupa Biało-Niebieski Mikołaj – Lidzbark Warmiński. Na jej stronie odbywają się licytacje przedmiotów przekazanych przez darczyńców.

RED.

OGŁOSZENIE

przetarg

Zn. spr.: SA.234.1.7.2025 Mrozy Wielkie, 23.10.2025 roku

OGŁOSZENIE
O DRUGIM PRZETARGU NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ ZBĘDNYCH ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Nadleśnictwo Ełk
z siedzibą w Mrozach Wielkich
ogłasza publiczny ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących środków trwałych:

- Łódź wiosłowa BĄK – cena wywoławcza 352,00 zł brutto
- Łódź wiosłowa BĄK – cena wywoławcza 352,00 zł brutto
- Frez leśny 400 – cena wywoławcza 2 949,00 zł brutto
- Rozdrabniacz ORKAN – cena wywoławcza 1 004,00 zł brutto
- Równiarka leśna – cena wywoławcza 1 631,00 zł brutto
- Kontener na odpady typu KP-7 – cena wywoławcza 596,00 zł brutto

Przetarg odbędzie się w dniu 13.11.2025 r. o godz. 11:00 w siedzibie Nadleśnictwa Ełk w Mrozach Wielkich 21, 19-300 Ełk w pokoju nr 15 – Sala Konferencyjna

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Nadleśnictwa Ełk lub na rachunek **BNP PARIBAS 04 2030 0045 1110 0000 0075 96 40** najpóźniej do godz. 9:00 w dniu przetargu. W treści przelewu należy wpisać: „Wadium nr inwentarzowy i nazwa wybranego sprzętu" np. Wadium nr inw. 590/603 Frez leśny 400. Datą wpływu wadium jest data wpływu środków na rachunek bankowy nadleśnictwa Ełk.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostały wybrane lub zostały odrzucone zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu. Wadium wniesione przez oferenta, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia sprzętu. Jeżeli oferent, który wygrał przetarg uchyla się od zawarcia umowy – wadium w takim przypadku nie podlega zwrotowi i przepada na rzecz sprzedającego. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.
Przedmioty sprzedaży można obejrzeć w dni robocze:
Pkt. 1 i 2 w godzinach od 9:00 do 13:00 po uprzednim uzgodnieniu pod numerem telefonu 660 484 461 w siedzibie OSW Malinówka w Malinówce Wielkiej 1, 19-300 Ełk
Pkt 3-6 w godzinach od 9:00 do 13:00 po uprzednim uzgodnieniu pod numerem telefonu 87 620 25 13 wew. 220 w siedzibie Nadleśnictwa Ełk w Mrozach Wielkich 21, 19-300 Ełk.
Więcej informacji dostępnych na stronie internetowej nadleśnictwa: https://www.gov.pl/web/nadlesnictwo-elk/wystapienia-komunikaty-i-ogloszenia

91525otbr-c-M

eprasa.pl 230e989d95

BURMISTRZ BRANIEWA DORADCĄ MINISTRA OBRONY

Fot. UM Braniewo

Tomasz Sielicki, burmistrz Braniewa, objął nowe obowiązki w Ministerstwie Obrony Narodowej. Minister Władysław Kosiniak-Kamysz powierzył mu funkcję doradcy. Będzie odpowiadał za współpracę między resortem obrony a samorządami, organizacjami społecznymi i pozarządowymi. „Wykorzystam doświadczenie zdobyte w pracy samorządowej, by jeszcze skuteczniej budować mosty między lokalnymi wspólnotami a instytucjami państwa w duchu bezpieczeństwa, zaufania i wspólnej odpowiedzialności za Ojczyznę" – napisał w swoich mediach społecznościowych Tomasz Sielicki.
Nowy doradca ministra podziękował za okazane zaufanie, zaznaczając, że traktuje powierzoną funkcję jako kontynuację swojej służby publicznej, tym razem w wymiarze ogólnokrajowym.
Tomasz Sielicki ma 51 lat. Ukończył Liceum Ogólnokształcące w Braniewie oraz Wydział Nauk Społecznych i Sztuki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. W latach 2010-2018 był wójtem gminy Braniewo, a od 2018 roku pełni funkcję burmistrza miasta. Należy do Polskiego Stronnictwa Ludowego, którego prezesem jest Władysław Kosiniak-Kamysz, obecny minister obrony narodowej.

EG

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI W OLSZTYNIE PÓJDZIE W GÓRĘ

Nowe stawki podatku od nieruchomości na 2026 r. – ratusz przedstawił swoje propozycje.

Pod koniec 2024 r. radni Olsztyna podnieśli przedsiębiorcom podatek od nieruchomości. W związku z tą podwyżką przedsiębiorca za działkę o powierzchni 1 tys. m kw. płaci obecnie o 100 zł, a za lokal o powierzchni 100 m kw. o 234 zł więcej niż przed jej wprowadzeniem. Miasto uzyska z tych podwyżek ok. 4 mln zł. Teraz władze Olsztyna proponują kolejne podwyżki tych opłat. W tej sprawie gotowy jest projekt uchwały rady miasta. Dokument będzie głosowany na październikowej sesji.

Proponowane na 2026 r. stawki podatku od nieruchomości zostały ustalone na poziomie maksymalnych stawek określonych w obwieszczeniu ministra finansów i gospodarki z 1 sierpnia 2025 r. w sprawie górnych granic stawek kwotowych podatków i opłat lokalnych na 2026 r. „Skutek finansowy podwyższenia stawek podatkowych w podatku od nieruchomości szacuje się na kwotę około 5,8 mln zł" — informuje ratusz.

A to oznacza, że władze Olsztyna chcą w ten sposób pozyskać około 2 mln zł więcej niż w tym roku. — Te 6 mln zł to pieniądze, które trafiają do budżetu miasta i z których budujemy drogi, chodniki, remontujemy nasze szkoły — stwierdził Robert Szewczyk, prezydent Olsztyna.

Przykładowe podwyżki opłat podatku od nieruchomości za metr kwadratowy:
* grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej z 1,38 zł na 1,45 zł,

* budynki mieszkalne z 1,19 zł na 1,25 zł,
* budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej z 34 zł na 35,53 zł,
* budynki związane z udzielaniem świadczeń zdrowotnych z 6,95 zł na 7,27 zł.

Przypomnijmy, że w tym roku władze Olsztyna zdecydowały o podwyższeniu dwóch innych opłat. Jedna z nich dotyczyła wzrostu kosztów odbioru odpadów komunalnych. Nowe stawki obowiązują od kwietnia i są naliczane na podstawie ilości zużytej wody. Wynoszą 11,70 zł za 1 m sześc. zużytej wody. — Nie jest to doskonały system, ale jest to najlepszy z tych, które mamy do wyboru — zaznaczył prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.

Kolejna związana była z podwyżką opłat za pobyt w szkolnych schroniskach młodzieżowych sezonowych, np. w SSMS przy Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Żołnierskiej stawka wynosiła 28 zł za nocleg od osoby, a teraz jest to co najmniej 40 zł. W przypadku burs podwyżki uderzyły w uczniów olsztyńskich szkół spoza stolicy regionu, którzy z nich korzystają. Od 1 maja płacą 150 zł miesięcznie, czyli o 50 zł więcej.

GS

PROMOCJA

3625otbp-a-M

eprasa.pl 230e989d95

KOBIETA, KTÓRA CHCE NAKARMIĆ ŚWIAT ZDROWIEM

Prof. Małgorzata Darewicz z Katedry Biochemii Żywności UWM wraz ze swoim zespołem prowadzi badania naukowe nad zdrową i innowacyjną żywnością, która ma przyczyniać się do poprawy stanu zdrowia społeczeństwa.

—W latach 2018-2023 na UWM realizowany był projekt pt. „Innowacyjna żywność wysokiej jakości dla zdrowia społeczeństwa i zrównoważonego rozwoju". Był on finansowany z programu Regionalna Inicjatywa Doskonałości (RID) i miał duże znaczenie dla rozwoju nie jednej, lecz kilku dyscyplin na UWM.

— Tak, to był projekt, który powstał we współpracy z naukowcami reprezentującymi inne dyscypliny naukowe – m.in. z prof. Bogdanem Lewczukiem z Wydziału Medycyny Weterynaryjnej czy prof. Agnieszką Pszczółkowską z Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa, a także z pracownikami Wydziału Bioinżynierii Zwierząt oraz dawnego Wydziału Nauk o Środowisku. Projekt wpisywał się w zadania jednej z inteligentnych specjalizacji regionu Warmii i Mazur – żywność wysokiej jakości. Staraliśmy się przyczynić do wzmocnienia potencjału badawczego i rozpoznawalności UWM, zarówno na arenie krajowej, jak i międzynarodowej, a także wesprzeć działania związane ze współpracą z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Jeśli miałabym pokusić się o podsumowanie tego projektu w liczbach, to wygląda to następująco: 716 publikacji naukowych, 17 zgłoszeń patentowych, 13 wzorów użytkowych, 31 staży długoterminowych, 105 staży krótkoterminowych, misje, warsztaty, szkolenia, 361 opinii, ekspertyz i wspólnych projektów z otoczeniem społeczno-gospodarczym, 40 konferencji naukowych, 31 wizyt specjalistów z zagranicy. To efekt ogromnej pracy wykonanej przez wiele zespołów badawczych naszego Uniwersytetu.

— Obecnie trwa nowy projekt RID, w którym jest pani przewodniczącą Rady Naukowej. Jego tytuł to: „Innowacyjna żywność wysokiej jakości dla zdrowia społeczeństwa i zrównoważonego rozwoju – zintegrowany program rozwoju badań naukowych i innowacji w zakresie nauk rolniczych i nauk weterynaryjnych (...)". Czy nie mylę się, myśląc, że jest to ewolucja poprzedniego pomysłu oparta na interdyscyplinarności badań naukowych i holistycznym podejściu do tematu żywności wysokiej jakości?

— Tak, oczywiście – świetnie to pani ujęła. Rok 2018, w którym rozpoczął się „stary" projekt RID, to bliski i zarazem odległy termin. Najważniejsze jest to, że w tym czasie wydarzyła się pandemia koronawirusa, która zmieniła podejście do sposobu uprawiania nauki, prowadzenia badań, dydaktyki czy współpracy ze studentami. W tym czasie dodano również czwartą inteligentną specjalizację województwa warmińsko-mazurskiego, czyli zdrowe życie. To również otworzyło nam drogę do podjęcia badań w nowych dziedzinach nauki. Stawiamy przede wszystkim na współpracę między dyscyplinami naukowymi, a przykładem jest projekt realizowany w dyscyplinie technologia żywności i żywienia pt. „Wytłoki owocowe. Źródło składników prozdrowotnych czy niebezpiecznych". Współpracują przy nim naukowcy z Wydziału Nauki o Żywności, Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa oraz Wydziału Medycyny Weterynaryjnej. W innym projekcie, w którym badane jest oddziaływanie Fusarium culmorum, powodującego fuzariozę kłosów pszenicy, na parametry morfologiczno-fizjologiczne przewodu pokarmowego świni domowej, zaangażowane są trzy dyscypliny: rolnictwo i ogrodnictwo, weterynaria oraz zootechnika i rybactwo. To jest bardzo ważne, bo przecież mięso wieprzowe trafia na nasze stoły. Takie badania mają więc bezpośrednie przełożenie na jakość żywności, którą spożywamy. Doszliśmy ostatnio do wniosku, że moglibyśmy w dwóch słowach skomentować nasz obecny projekt RID – to „jedno zdrowie", po angielsku one health. Bo przecież wszyscy jesteśmy organizmami żyjącymi na tej samej planecie. Cieszę się, że ten projekt zrobił się większy, bardziej komplementarny i że jest nastawiony na holistyczne podejście – począwszy od środowiska, poprzez surowiec, aż do zdrowia człowieka. To bardzo dobrze, że nauki medyczne weszły w skład projektu RID. Obiecuję sobie, że jeśli badania pójdą pomyślnie, to będzie można zmodyfikować np. diagnostykę i wykonywać ją szybciej oraz łatwiej. Dotyczy to np. diagnostyki stwardnienia rozsianego, cukrzycy, endometriozy czy łuszczycy plackowatej.

PROF. DR HAB. MAŁGORZATA DAREWICZ
– jest specjalistką w zakresie badań in silico, in vitro i ex vivo białek, hydrolizatów oraz peptydów w kontekście właściwości biologicznych i technologicznych, a także działania profilaktycznego w przewlekłych, niezakaźnych chorobach cywilizacyjnych. Współtworzy bazę danych białek i peptydów bioaktywnych żywności BIOPEP-UWM. Jest laureatką statuetki św. Jakuba – prestiżowej nagrody prezydenta Olsztyna.

— W „nowym" projekcie RID mogą brać również udział studenci.

— Tak. Podsumowując poprzedni projekt, zauważyliśmy, że zabrakło jednego elementu, czyli właśnie udziału studentów. Przystępując do pisania drugiego wniosku, stwierdziliśmy, że należy przeznaczyć środki finansowe na wsparcie badań naukowych prowadzonych przez studentów, m.in. w kołach naukowych. Teraz mogą oni prezentować ich wyniki na konferencjach naukowych, brać udział w różnego rodzaju konkursach, warsztatach, poszerzać wiedzę poprzez odbywanie wizyt studyjnych m.in. w zakładach przemysłowych czy instytucjach związanych z kontrolą produkcji żywności. Z tego, co wiem, studenci są bardzo zadowoleni i chętnie wnioskują o te środki. Jestem przekonana, że będą je efektywnie wykorzystywać.

— W jaki sposób badania naukowe prowadzone w ramach wspomnianych projektów oddziałują na gospodarkę i społeczeństwo?

— Na razie odniosę się do projektu, który jest już zakończony. W trakcie jego realizacji zapytania kierowały do nas rozmaite instytucje – np. duże zakłady przetwórcze, mali i mikroprzedsiębiorcy, policja, urząd marszałkowski czy stacje sanitarno-epidemiologiczne. Najczęściej były to prośby o wydanie eksperckich opinii na temat tego, jakie badania naukowe podjąć, aby były przydatne. Przygotowywaliśmy również ekspertyzy dotyczące np. stanu jakości gleb, wód, badania dotyczące zakażenia mykotoksynami, porażenia ziarna – czy istnieje zagrożenie dla społeczeństwa, czy takim ziarnem można skarmiać bydło lub trzodę chlewną, czy niebezpieczne substancje mogą przejść do mleka. Na bieżąco robiliśmy badania i przekazywaliśmy te informacje do przedsiębiorców i instytucji nadzorujących.

— Co my, konsumenci, możemy zrobić, aby wypracowywać dobre nawyki dotyczące spożywania żywności wysokiej jakości?

— Przede wszystkim chciałabym powiedzieć, że ta żywność, która jest dopuszczona do sprzedaży, nie jest szkodliwa. O tym, czy jemy coś, co może być niekorzystne dla naszego zdrowia, decyduje konsument. Jako przykład niech posłuży grillowana karkówka, do której możemy mieć zastrzeżenia ze względu na obecność w tak przygotowanym mięsie WWA (wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych, spośród których wiele ma udowodnione właściwości rakotwórcze). Jeśli będziemy jeść taką karkówkę codziennie, to rzeczywiście możemy zaszkodzić swojemu zdrowiu, ale jeśli będziemy robić to okazjonalnie, np. w lecie podczas grillowania, to nie stanie się nic złego. To samo dotyczy produktów, które zawierają np. konserwanty. Nasze codzienne wybory powinny być poprzedzone uważnym czytaniem etykiet, bo tam znajduje się wiele ważnych informacji. Podstawową zasadą jest to, aby nasza dieta była zróżnicowana – tzn., żeby było w niej wszystkiego po trochu. Ponadto dieta pod względem wartości energetycznej nie powinna przekraczać zapotrzebowania naszego organizmu, a to zależy od tego, jaki tryb życia prowadzimy – czy np. pracujemy fizycznie, czy przy komputerze. I jest jeszcze jeden aspekt związany z gospodarką o obiegu zamkniętym, czyli niemarnowanie żywności – to także są przemyślane wybory konsumenckie.

ROZMAWIAŁA MARTA WIŚNIEWSKA

ŹRÓDŁO: UWM

eprasa.pl 230e989d95

TERAZ CZUJĘ SIĘ DOKUMENTALISTKĄ

Beata Wiśniowska, fotografka z Olsztyna, wyruszyła tropem dawnych pałaców i dworów Prus Wschodnich. Jej zdjęcia, które można oglądać na wystawie „Pałace i dwory. Historia odchodzenia" w Domu Mendelsohna, to pełna melancholii podróż po świecie, który odchodzi w zapomnienie.

Fot. Izabela Nowakowska

BEATA WIŚNIOWSKA (ur. 1988) jest absolwentką filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Na co dzień pracuje jako bibliotekarka. Fotografią zajmuje się od ponad piętnastu lat. Zaczynała jako fotomodelka, po czym stanęła po drugiej stronie obiektywu. Fotografować nauczyła się sama. Specjalizuje się głównie w szeroko pojętej fotografii muzycznej. Uwiecznia na fotografiach zarówno koncerty z muzyką na żywo, jak i samych muzyków podczas pozowanych sesji wizerunkowych. Tworzy również artworki zdobiące wydawnictwa muzyczne. Coraz częściej sięga po dokument i reportaż, by opowiadać o tematach ważnych i uniwersalnych. Autorka używa najczęściej czerni i bieli, przez co jej fotografie bywają mroczne i nostalgiczne. Sama o swojej twórczości mówi, że jest w niej więcej filozofii i literatury niż fotografii. Debiutowała wystawą indywidualną „Ars moriendi" w Galerii Dobro w 2024 roku. Jest członkinią Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Fotograficznego Blur. „Pałace i dwory. Historia odchodzenia" – autorskie oprowadzanie po wystawie Beaty Wiśniowskiej odbędzie się 8 listopada o godz. 14:30. Spotkanie odbędzie się w w Domu Mendelsohna Fundacji BORUSSIA Olsztyn przy ulicy Zyndrama z Maszkowic 2.

— Co czujesz, kiedy stoisz w tych miejscach, które noszą ślady przeszłości, rodzin, które tam mieszkały. Echa dawnych Prus Wschodnich?

— To są bardzo skrajne emocje. Na początku zachwyciłam się tymi obiektami. Zainteresowałam się tym tematem ze względów wizualnych. Te wszystkie miejsca były dla mnie idealnym plenerem do zdjęć portretowych i dokładanie tak je traktowałam. Były po prostu piękne. Dopiero w momencie, gdy zaczęłam zgłębiać ich historie, wczytywać się w losy zarówno obiektów, jak i rodzin, które tam mieszkały, poczułam smutek i pustkę. Znalazłam stare fotografie z czasów świetności pałaców i dworów. Na niektórych widać stojących na ganku ludzi, kobiety w białych sukniach, mężczyzn przy powozach konnych. Zobaczyłam wtedy zwykłych ludzi, dla których w pewnym momencie coś się skończyło.

— Fotografując miejsca historyczne, czujesz się bardziej dokumentalistką czy artystką opowiadającą własną historię?

— Wykonując te fotografie i będąc w tych miejscach, czułam się bardziej artystką, chociaż nie używam tego słowa w stosunku do własnej osoby. Fotografowałam z potrzeby serca i z miłości do tych miejsc. Wybierałam te pałace i dwory, które akurat grały mi w duszy. Nie myślałam o tym, że jestem dokumentalistką i chyba nie było to moim zamiarem. Dopiero podczas wernisażu, gdy usłyszałam opinie gości, uzmysłowiłam sobie, że praca, którą wykonałam, rzeczywiście ma wymiar dokumentu. Nie miałam świadomości, że robię coś ważnego. Teraz czuję się dokumentalistką.

— W twoich zdjęciach Prus Wschodnich widać spokój, ciszę, może nawet melancholię. To świadomy wybór czy naturalny efekt spotkania z tymi miejscami? Świadomie też wybrałaś koncepcję, by zdjęcia były czarno-białe?

— Jest to naturalny efekt. Te miejsca właśnie takie są, ciche i samotne. Słychać tylko śpiew ptaków i szelest liści. Czerń i biel to był mój świadomy wybór. Wykonuję głównie monochromatyczne fotografie. Nawet z wakacji przywożę czarno-białe obrazy. Wydaje mi się, że taka forma pozwala nam bardziej skupić się na tym, co istotne i wprowadza w specyficzny nastrój, właśnie takiej nostalgii i melancholii. Takie emocje noszę w sobie na co dzień, więc moje zdjęcia tak wyglądają. Są odzwierciedleniem mnie samej. Chciałam, żeby widzowie poczuli dokładnie to, co ja.

— Jaką rolę w twoich fotografiach odgrywa światło, pora dnia, pogoda? Czy to coś, co planujesz czy raczej dajesz się prowadzić chwili?

— Światło w fotografii jest najważniejsze. Gra pierwszoplanową rolę, jeśli rezygnujemy z kolorów na rzecz czerni i bieli. Bardzo lubię kontrasty, w związku z tym fotografuję często w pełnym słońcu. Wszystkie zdjęcia widoczne na mojej wystawie powstały właśnie w takie słoneczne dni. Pora dnia nie grała akurat aż tak dużej roli, bo często fotografowałam cały dzień, od rana, do wieczora i nie zawsze wiedziałam, kiedy będę w danym miejscu. Całe to przedsięwzięcie i podróżowanie od dworu do dworu było na tyle skomplikowane, że nie zawsze mogłam pojechać w to samo miejsce dwukrotnie i zaplanować ulubiony błysk światła. Najczęściej, w przypadku tego cyklu zdjęć, brałam to, co dawała mi przyroda.

— Czy podczas pracy nad projektem spotkałaś ludzi, którzy pamiętają, kiedy te pałace i dwory tętniły życiem? Jakie historie ci opowiadali?

— Uwielbiam słuchać drugiego człowieka. Moim zdaniem każdy kryje w sobie wspaniałe historie i nawet pracując w bibliotece, pomiędzy wypożyczaniem książek, znajduję czas na dialog z moimi czytelnikami. Podczas moich eksploracji dawnych Prus Wschodnich spotkałam ludzi, którzy noszą w pamięci obrazy tych miejsc, dla nas już niedostępnych. Wspominali, że przed laty te zrujnowane pałace były zamieszkane. Niektóre pałace po latach otrzymywały różne funkcje, niektóre były przedszkolami, więc zdarzało się, że ktoś pamiętał te wnętrza z dzieciństwa. Pewien pan, mieszkający obok jednego z pałaców, z którego został już tylko szkielet, z roślinami w środku, oprowadzał mnie po tym miejscu i z ogromną czułością wskazywał w którym miejscu stał kominek, gdzie mieściła się sala balowa, a gdzie oranżeria, którą drogą do posiadłości wjeżdżały powozy. Czułam się, jakbym oglądała film „Titanic" Jamesa Camerona, gdy z zatopionego statku nagle wyłania się piękny widok słynnych schodów, na których szczycie stoi Jack. To były momenty niezwykle poruszające, dzięki którym jeszcze bardziej pokochałam te miejsca.

Fot. Izabela Nowakowska

— Jak reagowały osoby, które widziały wystawę, która trwa obecnie w siedzibie Fundacji Borussia? Czy miałaś poczucie, że dzięki twoim zdjęciom odkrywają te miejsca na nowo?

— Wszyscy reagowali bardzo pozytywnie, co dodało mi skrzydeł. Odniosłam wrażenie, że w trakcie wernisażu, oprócz oczywiście moich bliskich, pojawili się ludzie żywo zainteresowani tematem. Wiele miejsc było dla nich znanych i odczuli dużą potrzebę odwiedzenia ich ponownie. Z pewnością dlatego, że dałam dobitnie znać, iż te obiekty odchodzą z krajobrazu na zawsze. Sporo pałaców i dworów było jednak dla nich nowością i odkryciem. Co też było moim celem - pokazanie nieznanego.

— Czy czujesz, że dzięki tego rodzaju wystawom budujemy tożsamość miejsca?

— Totalnie tak. Nie każdy ma możliwość wyruszyć na takie wyprawy i samodzielnie zgłębiać temat. Natomiast każdy przez obcowanie z fotografią może poznać historię swojego regionu i takie nieoczywiste miejsca, pokochać je i może nawet o nie walczyć. Kto wie, może nawet kupić i uratować przed zniszczeniem? Może na wystawie pojawi się jakiś milioner? Nigdy nie wiadomo.

— Masz za sobą różne wystawy. Czy można powiedzieć, że przygotowania do tej były trudniejsze?

— Były trudniejsze głównie z powodów logistycznych. Do mojej poprzedniej wystawy fotografowałam wodę, którą miałam niemal w zasięgu ręki, mogłam dojechać do tych miejsc autobusem. Tutaj musiałam wyruszyć w drogę samochodem, do miejsc, do których nie dojeżdża żaden transport publiczny. Jestem wdzięczna mojemu mężowi, który zawiózł mnie w każde z tych miejsc i towarzyszył mi w podróżach. Wspierał mnie i kibicował na każdym etapie pracy.

— Z wykształcenia jesteś filozofką, pracujesz w bibliotece. Fotografia cię uzupełnia?

— Myślę, że można tak powiedzieć. Chyba te wszystkie litery, słowa i zdania, które wyczytuję, noszę w sobie i które się we mnie kotłują, muszą w końcu przerodzić się w obraz. Nie zawsze wszystko da się opowiedzieć słowami. Czasami obraz ma większą siłę rażenia i jest prostszy w przekazie. Wydaje mi się, że dociera on do większej liczby odbiorców, gdyż jest ekspresowym bodźcem. Tym bardziej we współczesnej kulturze, gdzie jesteśmy nastawieni na szybki odbiór informacji. Jako ogromna miłośniczka słowa i opowieści, staram się fotografować tak, żeby moje zdjęcia same w sobie były opowieścią. Mam ogromną nadzieję, że chociaż w jakimś niewielkim stopniu mi się to udaje.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

eprasa.pl 230e989d95

GŁOS, KTÓRY CHCE „PORUSZAĆ DO ŻYWEGO"

„DLACZEGO OIGA PRZEZ 'I'?

Chciałam krótszego, zapamiętywalnego pseudonimu – a w hiszpańskim oiga znaczy 'słuchaj!' – wszystko się zgadza" – mówi artystka. Ta potrzeba prostoty i jasnego komunikatu przewija się w jej historii. Pierwsze sceniczne kroki stawiała w Iławie: od szkolnych występów i scholi przy parafii pw. Brata Alberta, przez chór w liceum, aż po kameralne koncerty w nieistniejącej już restauracji, gdzie – śpiewając m.in. „Resentment" Beyoncé – przekonała się, jak działa muzyka, gdy rezonuje z publicznością. To wspomnienie wraca, gdy opowiada, że ze sceny najbardziej interesuje ją szukanie prawdy: „Kiedy się wzruszam, a sala razem ze mną – wiem, że to jest to".

Po maturze przeniosła się do Warszawy, kończąc licencjat z ekonomii oraz magisterium z logistyki i administrowania w mediach. Zawodowo związała się z domem mediowym; artystycznie – przez długi czas – nagrywała głównie covery, publikowane w sieci. Jednocześnie dojrzewała do autorskich kompozycji. W 2020 roku pokazała pierwszy własny utwór „STPSL", nagrany po angielsku – języku, który, jak przyznaje, początkowo pomagał jej „schować się" za tekstem i bezpieczniej opowiadać o emocjach. To wtedy po raz pierwszy wybrzmiała ambicja, by nie być jedynie odtwórczynią, ale twórczynią gotową wziąć odpowiedzialność za melodię i słowo. „STPSL" zadebiutował wraz z teledyskiem 25 lipca 2020 r. i zapowiedział, że OiGA będzie szukała własnego brzmienia, nawet jeśli będzie to oznaczało konfrontację z różnymi reakcjami słuchaczy.

Jesienią tego samego roku OiGA weszła na bardziej zaangażowane tony – pod wpływem ogólnopolskich protestów kobiet napisała w dwa dni piosenkę „BASTA". Singiel miał wyraźny, protest-songowy rys, a jego przekaz – „Moje ciało, mój dom, decyduję ja" – zwrócił uwagę lokalnych i regionalnych mediów. Dla Kroplewskiej był to ważny moment: muzyka stała się nie tylko przestrzenią ekspresji, ale i komentarzem do rzeczywistości. „Nie planowałam tego – zadziało się pod wpływem emocji i buntu" – tłumaczyła.

Pochodząca z Iławy i mieszkająca dziś w aglomeracji warszawskiej Olga Kroplewska – na scenie OiGA – budowała swój muzyczny język od chóralnych prób po autorskie single. Zaczynała od coverów, lecz coraz częściej stawia na własne piosenki, deklarując, że jej celem jest wzbudzanie „nadzwyczajnych emocji" u słuchaczy.

Do Iławy artystka regularnie wracała – i zawodowo, i sentymentalnie. 29 stycznia 2023 r. wystąpiła podczas finału WOŚP w Kinoteatrze „Pasja" w towarzystwie Agaty Lewy, Michała Kudyka i Kuby Cybuli, przypominając, że wciąż chętnie staje przed „swoją" publicznością. To jedna z tych scen, na których – jak mówi – czuje się „jak ryba w wodzie", bo dźwięk spotyka się tam z ludźmi, których pamięta od lat.

fot. archiwum Gazety Iławskiej i FB artystki

Po pandemicznym spowolnieniu OiGA wróciła do intensywniejszego tworzenia. W sierpniu 2025 r. zaprezentowała singiel „Letni wiatr", współprodukowany z Filipem Kołsutem (Cosy) i Wojtkiem Oziębłym (Somné). „Chodziło nam o coś lekkiego, świeżego – piosenkę, która przywołuje wakacyjny nastrój. Myślę, że ma potencjał radiowy" – mówiła przy premierze. Z tamtej rozmowy wyłania się też obraz jej obecnej pracy: budowanie małego, zgranego „kolektywu" z zaprzyjaźnionymi producentami, eksperymenty i szukanie melodii, która „sama się niesie". Wspominała również o trzech koncertach w Karczmie Łabędź i trudach logistycznych grania „na żywo", gdy muzycy mieszkają w różnych miastach – ale dodawała od razu: „to nas nie zatrzymuje".

Jej proces twórczy pozostaje hybrydą intuicji i rzemiosła. Nie gra na instrumencie, więc często zaczyna od nucenia motywu, który wspólnie z producentem przekuwa w konkretne akordy. Innym razem dostaje „bit" albo szkic harmoniczny i traktuje go jak „płótno do pomalowania". Tematy? Od miłości po piosenki z komunikatem – jak „BASTA". Ma już kilka autorskich numerów, każdy powstawał z kimś innym i ma nieco inną fakturę brzmieniową; dlatego nie spieszy się z EP-ką, woli, by materiał złożył się na spójną opowieść, także wizualną. Sama lubi projektować okładki i myśleć o klipach – w jej przypadku piosenka „prosi się" o obraz.

Choć repertuar OiGI dominuje angielski, nie wynika to z korporacyjnych „calli" i „deadline'ów", o których żartuje, że w pracy słyszy je codziennie. Raczej z potrzeby dystansu: „Angielski był dla mnie szyfrem – łatwiej się otwierałam". Jednocześnie nie zamyka się na polszczyznę; dziś widać, że coraz pewniej sięga po własny głos niezależnie od języka. Jej biografia ma również piękny, empatyczny przypis: dwukrotnie zapuszczała włosy, by ściąć je i przekazać Fundacji Rak'n'Roll na peruki dla pacjentek onkologicznych. To gest, który spina klamrą wyznanie z jednego z nowszych wywiadów: że sztuka ma sens wtedy, gdy komuś realnie pomaga – choćby przez chwilę.

W ostatnich latach OiGA dorastała do roli autorki, ale nie porzuciła radości śpiewania coverów. Na jej kanale można znaleźć interpretacje m.in. Adele czy Coldplay – śpiewane „po swojemu", bez popisów, z wyczuciem frazy i pauzy. Właśnie ta ekonomia środków bywa największym atutem: tam, gdzie inni dokładają dźwięków, ona zostawia miejsce na oddech. I na emocję, którą lubi przywoływać w rozmowach – „tę, po której zapada cisza i nikt nie klaska od razu, bo potrzebuje sekundy, by wrócić".

Rok 2025 przyniósł jej „Letni wiatr" i nową energię do działania. Artystka nie obiecuje kalendarza tras ani daty płyty – zamiast tego mówi o konsekwentnym budowaniu repertuaru i współprac. Zachęca twórców do kontaktu: „Jeśli robicie muzykę i czujecie, że możemy się spotkać w emocjach – zróbmy coś razem". Na razie to dobry kierunek: piosenki powstają, brzmienie się krystalizuje, a Iława – miasto, w którym to wszystko się zaczęło – wciąż pozostaje punktem odniesienia. Kiedy pada pytanie o cel, odpowiada bez wahania: „Wzbudzać nadzwyczajne emocje u słuchaczy". I w tym zdaniu słychać już nie tylko marzenie z dzieciństwa, ale plan, który krok po kroku zamienia się w dorobek: od debiutanckiego „STPSL", przez zaangażowaną „BASTA", po wakacyjny „Letni wiatr". Jeśli muzyka jest tam, gdzie są ludzie, OiGA – łagodna w barwie, stanowcza w przekazie – właśnie do nich wychodzi.

ALINA LASKOWSKA

fot. archiwum Gazety Iławskiej i FB artystki

eprasa.pl 230e989d95

JAPONIA MA PREMIERKĘ

Ale ponoć nie wszystkie kobiety świętują. Jak to możliwe? Jako to możliwe, że w XXI wieku w Japonii wybór kobiety na premiera określa się jako 'kamień milowy', a i tak są tacy, którzy twierdzą, że radykalna konserwatystka Sanae Takaichi niekoniecznie pomoże kobietom awansować w społecznej hierarchii...?

21 października japońscy parlamentarzyści wybrali konserwatystkę Sanae Takaichi na premiera — i w czasach nowożytnych jest to pierwsza kobieta, która stanęła na czele rządu Japonii. Na początku tego miesiąca Takaichi została wybrana na liderkę LDP, partii rządzącej Japonią niemal nieprzerwanie od II wojny światowej, po bezskutecznych startach w 2021 i 2024 roku. W zwycięskim przemówieniu podkreśliła swoje zaangażowanie w tę pracę. — Sama porzucę termin „równowaga między życiem zawodowym a prywatnym" — powiedziała Takaichi. — Będę pracować, pracować, pracować, pracować i pracować.

MOMENT HISTORYCZNY, ALE ZASTRZEŻENIA SĄ

Dla wielu młodych dziewcząt w dzisiejszej Japonii obraz Sanae Takaichi obejmującej stery władzy jako pierwszej kobiety na stanowisku przywódcy w kraju jest silny i kształtujący. Oznacza to, że patriarchalne społeczeństwo i system polityczny, w którym od dawna dominowali mężczyźni, są teraz kierowane przez kobietę. Chociaż jednak optyka wskazuje na postęp, niektóre kobiety nie postrzegają jej jako orędowniczki zmian.

— Bardzo interesujące było obserwowanie reakcji ludzi spoza Japonii na tę wiadomość — uważa 21-letnia Ayda Ogura. — Wszyscy mówią: „Wow, to pierwsza kobieta premier w historii Japonii i byłaby to świetna okazja dla wzmocnienia pozycji kobiet i równości płci w Japonii". A ja myślę, że to bardzo naiwna interpretacja. I zamiast peanów pani Ogura wskazuje na swoje „przekonania polityczne i to, co reprezentuje", dodając: — Utrwala system patriarchalny.

ŻELAZNA IDOLKA

Sanae Takaichi ma 64 lata. Jest wielką fanką Margaret Thatcher, pierwszej kobiety premier Wielkiej Brytanii — jak sama przyznaje, zawsze chciała być „Żelazną Damą" swojego kraju. Podobnie jak Thatcher, Takaichi jest zagorzałą konserwatystką. Obserwatorzy twierdzą, że jej przywództwo to taktyczny ruch rządzących liberałów. Partia Demokratyczna (LDP) ma na celu odwołanie się do bardziej konserwatywnej bazy, która ostatnio przesunęła się w stronę japońskich partii bardziej prawicowych.

Do swojego gabinetu powołała tylko dwie inne kobiety, podobnie jak poprzedni rząd. Wśród nich jest Satsuki Katayama, pierwsza kobieta na stanowisku ministra finansów w Japonii. — Przywiązuję ogromną wagę do równych szans, równych szans. A także do udziału ludzi z różnych środowisk — powiedziała kilka minut po swoim wyborze. — Stworzyłam swój gabinet z tą ideą, łącząc siły wszystkich pokoleń.

Takaichi sprzeciwia się małżeństwom osób tej samej płci i od dawna sprzeciwia się ustawodawstwu, które zezwalałoby parom małżeńskim na posiadanie oddzielnych nazwisk, uniemożliwiając wielu kobietom zachowanie nazwisk panieńskich. Jest również przeciwna temu, by kobiety miały prawo do sukcesji w rodzinie cesarskiej.

W młodości jeździła na motocyklach i grała na perkusji w zespole heavymetalowym — dziś zabiega o większe wsparcie dla zdrowia kobiet. Opowiadała o swoich osobistych zmaganiach z objawami menopauzy i o tym, jak ważne jest podnoszenie świadomości, „aby mężczyźni mogli właściwie rozumieć, kiedy kobiety mają trudności, czy to w szkole, czy w miejscu pracy". A jednak — jej kampania koncentrowała się głównie na gospodarce i obronie narodowej.

Jednakże złagodziła nieco swój przekaz podczas kampanii — mówiąc, że opowiada się za przyznawaniem ulg podatkowych firmom zapewniającym opiekę nad dziećmi swoim pracownikom i mówiła o możliwych ulgach podatkowych dla rodzin wydających pieniądze na opiekę nad dziećmi.

Jeśli chodzi o kwestie kobiece, Takaichi wpisuje się w niezbyt imponujące osiągnięcia swojego kraju w kwestiach płci. Przez lata wspierała ideę bardziej tradycyjnej roli kobiet w społeczeństwie i rodzinie.

OKIEM MŁODYCH JAPONEK

Krytycy twierdzą jednak, że zwycięstwo Takaichi niekoniecznie jest zwycięstwem kobiet w ogóle, zwłaszcza po tym, jak zapewniła je sobie, tworząc sojusz z partią z Osaki, który jeszcze bardziej przesunie jej koalicję na prawo. — Chciałoby się powiedzieć, że to historyczny moment dla Japonii — uważa Jeff Kingston, profesor studiów azjatyckich i historii w japońskim kampusie Uniwersytetu Temple. — Ale naprawdę trudno to udowodnić, biorąc pod uwagę jej raczej marne osiągnięcia w zakresie wzmacniania pozycji kobiet.

Fot. Wikipedia

Fot. Wikipedia

Sanae Takaichi (1998)

Mimo to niektórzy postrzegają dojście Takaichi do władzy jako przełomowy moment, który może zmienić sposób, w jaki kobiety postrzegają swoje perspektywy. — Ogromne znaczenie ma objęcie przez panią Takaichi stanowiska premiera, które będzie miało szerszy wpływ na społeczeństwo — powiedziała japońskiej agencji prasowej Kyodo Naomi Koshi, która w 2012 roku została najmłodszą burmistrzynią w kraju. Koshi argumentowała, że obecność kobiety na stanowisku premiera w Japonii „obniży bariery psychologiczne" dla kobiet i dziewcząt, pomagając im poczuć, że „wyróżnianie się" jako liderki w firmach i społeczeństwie jest czymś normalnym, nawet jeśli stereotypy i oczekiwania dotyczące płci wciąż się utrzymują.

Audrey Hill-Uekawa, 20 lat, zauważa jednak, że choć fakt, iż Japonia ma pierwszą kobietę na stanowisku przywódcy, to trzeba pamiętać, że zajęło jej to ponad 30 lat. — Ona też nie idzie pod prąd. Mówi to samo, co mężczyźni. I dodaje, że poglądy nowej premier nie różnią się zbytnio od poglądów mężczyzn, którzy ją mianowali. Dlatego nie należy jej stawiać na piedestale tylko dlatego, że jest kobietą. — Musimy być pewne, że mówimy o jej polityce. Musimy móc krytykować ją na równi z innymi.

Ale nie tylko słowa Takaichi sprawiły, że ludzie nazwali ją obrończynią patriarchatu. Widać to również po tym, kim byli jej zwolennicy w partii. Jest protegowaną byłego premiera Shinzo Abe, który był jastrzębiem, i w wyborach na lidera partii poparł ją Taro Aso — ważna postać w LDP, stojąca na czele jednego z najbardziej wpływowych konserwatywnych bloków partii rządzącej.

Poparcie jego frakcji dla Sanae Takaichi odegrało kluczową rolę w zjednoczeniu prawego skrzydła partii wokół niej. — Uważam, że kobietom trudno jest się utożsamić z jej sukcesem, ponieważ wzmacnia on przekonanie, że musimy podporządkowywać się status quo — mówi 21-letnia Minori Konishi.

A KIM JEST WSPÓŁCZESNA JAPONKA?

Japonki należą do najlepiej wykształconych i najlepiej wykwalifikowanych na świecie, a mimo to zmagają się z oczekiwaniami konserwatywnego społeczeństwa, które wciąż popycha je do pełnienia tradycyjnych ról. Według indeksu nierówności płci z 2025 roku, opracowanego przez Światowe Forum Ekonomiczne, Japonia zajęła 118. miejsce wśród 148 krajów, a reprezentacja kobiet w polityce jest wyjątkowo niska.

Stanowiska kierownicze tradycyjnie były zdominowane przez mężczyzn, a Japonia zmaga się ze zwiększeniem liczby kobiet-ustawodawczyń i liderek biznesu. Czwarta co do wielkości gospodarka świata zajmuje ostatnie miejsce wśród krajów G7 pod względem udziału kobiet w parlamencie krajowym. Kobiety stanowią w Japonii około 15,7% parlamentarzystów, co jest najniższym wskaźnikiem wśród krajów G7.

Można zatem śmiało powiedzieć, że wraz z wyborem Sanae Takaichi na pierwszą kobietę-premier Japonii — mimo wszystko nikt nie spodziewa się jednak, że kwestie równości płci znajdą się wysoko na jej liście priorytetów.

A miało być tak pięknie...

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

Korzystałam z materiałów BBC i NBC News.

eprasa.pl 230e989d95

Co, gdzie, kiedy? OLSZTYN

OLSZTYŃSKIE KINA

REPERTUAR MULTIKINO
Wtorek, 28 października
GDYBY NIE TY / napisy: 17:00, 18:55
SPRINGSTEEN: OCAL MNIE OD NICOŚCI / napisy: 16:15, 19:40
KOCI DOMEK GABI: FILM / familijny / dubbing: 10:05, 11:05, 12:25, 14:40, 17:00
TEŚCIOWIE 3: 10:45, 12:55, 15:05, 17:15, 21:35
SEKS DLA OPORNYCH / 16:15, 18:30, 20:45
CZARNY TELEFON 2 / napisy: 13:25, 16:05, 18:40, 21:15
TERMINATOR / napisy: 21:35
SUPER PIES I KOT ŁOTR / familijny / dubbing: 10:00, 12:15, 14:25, 16:40
SKARBEK I TAJEMNICA MAGICZNEGO SREBERKA / familijny: 10:00, 12:20, 14:40
FRANZ KAFKA / napisy: 18:55
KOSZMAREK / familijny / dubbing: 10:00, 12:15, 14:30, 16:40
FRIZ & WERSOW. MIŁOŚĆ W CZASACH ONLINE: 21:45
LARP. MIŁOŚĆ, TROLLE I INNE QUESTY: 16:20
SMASHING MACHINE / napisy: 21:30
TRON: ARES / dubbing: 13:35
ZAMACH NA PAPIEŻA: 21:30
SUPER CHARLIE / familijny / dubbing: 11:35
BIURO DETEKTYWISTYCZNE LASSEGO I MAI. LICZ DO CZTERECH / familijny / dubbing: 10:40
CHOPIN, CHOPIN: 10:30, 13:25, 18:35
JEDNA BITWA PO DRUGIEJ / napisy: 12:50
OBECNOŚĆ 4: OSTATNIE NAMASZCZENIE / napisy: 19:20

REPERTUAR HELIOS
Wtorek, 28 października
SUPER PIES I KOT ŁOTR / familijny / dubbing: 11:45, 15:00, 17:15
GDYBY NIE TY / napisy: 14:00, 18:00, 21:15
SPRINGSTEEN: OCAL MNIE OD NICOŚCI / napisy: 12:30, 19:45
FRANZ KAFKA / napisy: 13:30, 20:30
SKARBEK I TAJEMNICA MAGICZNEGO SREBERKA / familijny: 16:45
SZPILKA: 19:00
SEKS DLA OPORNYCH: 14:30, 19:00, 21:30
TEŚCIOWIE 3: 12:20, 16:20, 18:15
KOCI DOMEK GABI: FILM / familijny / dubbing: 13:40, 16:00
CZARNY TELEFON 2 / napisy: 15:10, 18:30, 20:15
CHOPIN, CHOPIN: 12:10, 16:45
KOSZMAREK / familijny / dubbing: 13:10
TRON: ARES / dubbing: 13:20
TRON: ARES / napisy: 21:10
FRIZ & WERSOW. MIŁOŚĆ W CZASACH ONLINE: 17:45
LARP. MIŁOŚĆ, TROLLE I INNE QUESTY: 15:40
SMASHING MACHINE / napisy: 16:10
PO POLOWANIU / napisy: 20:45

REPERTUAR AWANGARDA
Wtorek, 29 października
„Ostatni wiking" - prod. Dania: godz. 17.45
„Teściowie 3" - prod. Polska: godz. 17.45
„Lot nad kukułczym gniazdem" - prod. USA: godz. 19.15
„Franz Kafka" - prod. Polska, Czechy, Niemcy: godz. 19.15
„Po polowaniu" - prod. USA, Włochy: godz. 19.45

28 października
KOSMICZNE WTORKI: DR TOMASZ MILLER
Olsztyn
Spotkanie z fizykiem matematycznym z UJ, popularyzatorem nauki, laureatem nagrody Popularyzator Nauki 2024.
Godz. 17.00, Planeta 11 (HWS **Urania, wejście B1, sala konferencyjna), Piłsudskiego 44.**

MIŁOMŁYN MA JUŻ 690 LAT!

Z okazji jubileuszu odbyła się uroczysta Sesja Rady Miejskiej w Miłomłynie. Przedstawiciel samorządu, zaproszenie goście, mieszkańcy i przyjaciele Miłomłyna spotkali się na Zamku w Karnitach.

Fot. arch. UM Miłomłyn

To szczególny moment, w którym wspólnie wspominamy bogatą historię naszego miasta, oddajemy hołd jego mieszkańcom – tym dawnym i obecnym – oraz z dumą patrzymy w przyszłość" — podkreśla gmina Miłomłyn.

Podczas sesji były wspomnienia, słowa uznania i gratulacje, a także podziękowania dla osób, które swoją pracą i zaangażowaniem przyczyniają się do rozwoju miasta i gmina. Wszyscy wysłuchali prelekcji Franciszka Brzozowskiego, mieszkańca Miłomłyna, poświęconej fascynującej historii miasta.

— To wielki zaszczyt i radość być częścią historii miejsca, które od wieków łączy ludzi pracowitych, serdecznych i oddanych swojej małej ojczyźnie. Miłomłyn – nasze miasta z sercem i duszą- rozwija się dzięki wspólnej pracy, zaangażowaniu oraz miłości jego mieszkańców. Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy na przestrzeni lat budowali i nadal budują dobro naszej wspólnoty. Niech kolejne pokolenia pielęgnują tę wyjątkową więź z troską o Miłomłyn, by zawsze był miejscem z którego jesteśmy dumni — takie wpis zamieściła w Księdze Pamiątkowej Miasta Miłomłyn obecna burmistrz Beata Mazur.

Wśród zaproszonych gości nie zabrakło też byłych włodarzy Miłomłyna. Stanisław Gorczyca, obecnie poseł, najpierw był wójtem, a po uzyskaniu praw miejskich pierwszym powojennym burmistrzem Miłomłyna. Podziękowanie otrzymali też była burmistrz Róża Krześniak oraz Stanisław Siwkowski, pełniący tę funkcję w latach 2010-2024.

Pierwsze wzmianki o osadzie datuje się na 1310 rok. Należała ona początkowo do komturstwa dzierzgońskiego, którego komtur – Hartung von Sonnenborn – 31 grudnia 1335 roku nadał miastu herb i przywilej lokacyjny na prawie chełmińskim. Na początku XIV w. na miejscu osady Krzyżacy zbudowali zamek i młyn, a obok powstało osiedle targowe Liwemühl (Młyn nad Liwą), które w 1335 r. uzyskało prawa miejskie. Od XIV w. miasto miało swoje władze – radę miejską i sąd. Ratusz został zbudowany w 1406 roku.

W latach 1818-1945 Miłomłyn należał do wschodniopruskiego powiatu ostródzkiego. Do rozwoju miejscowości w XIX w. przyczyniła się budowa Kanału Elbląskiego w latach 1844-1860 oraz doprowadzenie kolei (trasa Ostróda – Elbląg) w roku 1893. Po II wojnie światowej linia kolejowa została rozebrana w 1945 r. i wywieziona do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Druga linia kolejowa, zbudowana w 1903 r., o numerze 257, łączyła Ostródę i Morąg. W czerwcu 1992 roku został na niej zawieszony ruch pasażerski, a w 1994 roku towarowy. W październiku 2006 roku linia została rozebrana.

Po dużych zniszczeniach z 1945 r., spowodowanych przez wojska Armii Czerwonej i obejmujących 90 proc. całego miasta, Miłomłyn stracił prawa miejskie. Ponowne nadanie praw miejskich miało miejsce w 1998 roku.

BCL

OGŁOSZENIA DROBNE\REKLAMA\KONDOLENCJE

NIERUCHOMOŚCI
sprzedam
WWW.DOMKIHOLENDERSKIE.EU, 503-103-703

RÓŻNE
sprzedam
BORNITY – NARYBEK karpia i amura, 669-483-895

Szanownej Pani Profesor
Helenie Puchajdzie-Skowrońskiej
wyrazy głębokiego i szczerego współczucia z powodu śmierci
Męża
składają koleżanki i koledzy
z Katedry Drobiarstwa i Pszczelnictwa
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
123625opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiam,
że 22 października 2025 r. zmarł w wieku 77 lat
Mój Kochany Mąż
ś. † p.
Władysław Skowroński
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
30 października (czwartek) o godz. 11.30
Mszą św. pogrzebową w kościele pw. św. Jana Jerozolimskiego za Murami w Poznaniu. Następnie nastąpi pożegnanie Zmarłego, które odbędzie się o godz. 12.45 na cmentarzu Miłostowo w Poznaniu (od ul. Warszawskiej).
Pogrążona w smutku żona wraz z rodziną
123425opb1-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-k-M

JUŻ OTWARTE! **DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY**
USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł
OFERUJEMY:
* kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny * limuzynę pogrzebową marki Mercedes
Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com

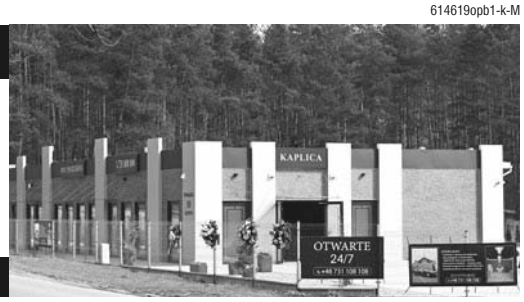

31225otbr-d -G

eprasa.pl 230e989d95

DOMOWE PORAŻKI STARTU I WARMII

PIŁKA RĘCZNA W kobiecej Superlidze Start Elbląg we własnej hali wysoko przegrał z Gnieznem, w I lidze w Olsztynie Warmia nie dała rady liderowi, więc nowym wiceliderem został Jeziorak, natomiast w II lidze trwa zwycięska seria BSMS Bartoszyce.

*** Energa Start Elbląg – Enea MKS Gniezno 23:32 (10:12)**
START: Suliga, Ciąćka, Pentek – Zych 5, Kozłowska 4, Pahrabitskaya 4, Wicik 2, Tarczyluk 2, Grabińska 2, Szczepaniak 2, Masalova 1, Szczepanek 1, Kuźmińska, Chwojnicka, Peplińska, Dworniczuk

To nie był miły powrót Startu do hali przy ul. Kościuszki, gdzie przed laty klub sięgał po największe sukcesy w historii. Elblążanki wróciły na stare śmieci w związku z remontem największej hali w mieście, no i musiały przełknąć gorzką pigułkę, bo mecz z Gnieznem zakończył się ich wysoką porażką i spadkiem w na 7. miejsce w tabeli.

Na nic zdała się świetna gra Oliwii Suligi, wybranej najlepszą zawodniczką w ekipie Startu. Bilans bramkarki to obroniony karny i 13 udanych interwencji po rzutach z gry, co przełożyło się na 39 procent skuteczności. Pozyskana latem zawodniczka od pierwszych występów w Starcie imponuje formą. Niestety, nie można tego powiedzieć o jej koleżankach z pola, bo Start pod wodzą Magdaleny Stanulewicz na pewno może grać lepiej. Najlepszym przykładem może być skuteczność z rzutów karnych, a właściwie jej brak. Tym razem nie udało się wykorzystać aż czterech prób.

Pierwsze minuty meczu przyniosły sporo emocji, bo zanim Polina Masalova otworzyła wynik, było już pierwsze wykluczenie zawodniczki gości na dwie minuty, a potem pierwszy niewykorzystany rzut karny przez Klaudię Grabińską. Start, grając w przewadze, stracił dwa gole, ale przez kilkanaście minut żaden z zespołów nie potrafił odskoczyć na więcej niż jedną bramkę.

Przyjezdne w końcu wrzuciły wyższy bieg, wygrały kolejny fragment spotkania 5:1 i objęły prowadzenie, którego nie oddały do ostatniej syreny. Start w końcówce pierwszej połowy potrafił zmniejszyć straty do stanu 10:12 po trzech golach Joanny Kozłowskiej, a zaraz po przerwie piłkę do siatki rywali piłkę posłała Tatsiana Pahrabitskaya. Przyjezdne odpowiedziały jednak trzema trafieniami z rzędu i nie pozwoliły gospodyniom na powrót do meczu.

Elblążanki starały się grać szybko, ale brakowało im skuteczności. Kilkukrotnie dobrze interweniowała Aleksandra Hypka, a że po stronie Startu pojawiły się także błędy w rozegraniu, więc rywalki mogły zdobywać bramki po kontrach.

MKS nie zatrzymał się już do końca. Trenerka Startu próbowała reagować choćby zmianą w bramce - Małgorzata Ciąćka także zapisała na swoim koncie obron, mimo to przewaga zespołu z Gniezna systematycznie rosła.

Trudno liczyć na przełamanie Startu w najbliższym ligowym starciu, bo w piątkowe popołudnie elblążanki zagrają na wyjeździe z Zagłębiem Lubin. Mistrzynie Polski są w tym sezonie bezbłędne i w żadnym z siedmiu rozegranych spotkań nie miały większych problemów z pokonaniem rywalek.

*** Pozostałe mecze 7. kolejki:** KGHM Zagłębie Lubin – KPR Gminy Kobierzyce 35:31, PGE MKS El-Volt Lublin – Galiczanka Lwów 28:22, Tauron Ruch Szczypiorno Kalisz – Piotrkovia Piotrków Trybunalski 27:29, Piłka Ręczna Koszalin – Sośnica Gliwice 28:27.

PO 7 KOLEJKACH

1. Zagłębie	21	251:184
2. Lublin	15	220:182
3. Piotrcovia*	15	184:157
4 Gniezno	12	200:195
5. Kobierzyce**	9	148:144
6. Koszalin	9	187:221
7. Start	**8**	**204:222**
8. Galiczanka	6	172:201
9. Sośnica	4	202:232
10. Szczypiorno*	0	163:193

* mecz mniej
** dwa mecze mniej

>>> W meczu na szczycie I ligi Warmia Energa Olsztyn przegrała przed własną publicznością z KPR-em Żukowo. Tym samym goście mają komplet zwycięstw (7), a olsztynianie spadli na trzecią pozycję w tabeli, bo na drugie miejsce wskoczył Jeziorak, który zabawił się ze Szczypiorniakiem - po pierwszej połowie iławianie wygrywali 24:7!

- Myślę, że w tej rundzie Żukowo już nie przegra, bo w Uranii pokazało, że jest klasowym zespołem - powiedział po meczu Mateusz Antolak, trener Warmii. - Robiliśmy, co mogliśmy, próbowaliśmy różnych form obron, ale nie udało się. Zabiły nas błędy, których było zdecydowanie za dużo.

Fot. Emil Marecki

Dawid Reichel (Warmia Energa) w objęciach zespołu z Żukowa

*** Warmia Energa Olsztyn - KPR Żukowo 29:33 (14:17)**
Bramki dla Warmii: Reichel 6, Safiejko 2, Sikorski 1, Łapiński 8, Baranau 3, Ostrówka 1, Derdzikowski 2, Jankowski 1, Malewski 5

*** Sambor Latocha Agropom Tczew - Jedynka Kodo Morąg 26:38 (11:17)**
Bramki dla Jedynki: Maliński 3, Idzikowski 2, Kozłowski 3, Golks 6, Sowiński 1, Deptuła 2, Adamczyk 3, Rogala 2, Kryński 6, Dzieniszewski 5, Cichocki 5

*** Silvant Handball Elbląg - KU AZS UKW Bydgoszcz 27:26 (17:14)**
Bramki Silvantu: Linda 1, Laskowski 3, Nowakowski 6, Wocial 2, Sparzak 3, Solecki 3, Łucyn 2, Ściesiński 7

*** Aqua-Instal Jeziorak Iława - Szczypiorniak Olsztyn 46:22 (24:7)**

*** Bramki dla Jezioraka:** J. Dembowski 3, Jaworski 3, Semik 5, Nastaj 7, Janiszewski 1, Guziewicz 9, Konkel 3, Cichocki 2, Sonnefeld 9, P. Dembowski 2, Raczkowski 2

*** Bramki dla Szczypiorniaka:** Ośko 2, Ziejewski 2, Frej 1, Domagalski 3, Strączek 6, Czapliński 1, Łachacz 2, Wicinek 2, Skalski 3

*** Inne wyniki:** SPR Polska Handball Czersk - Wybrzeże Gdańsk 21:33 (8:19), SMS ZPRP Kwidzyn - Tytani Wejherowo 36:31 (18:14), Bodega Grudziądz - Sparta Oborniki 37:23 (21:10).

I LIGA

1. Żukowo*	21	280:193
2. Jeziorak	**20**	**270:218**
3. Jedynka	**19**	**251:235**
4. Warmia	**17**	**265:223**
5. SMS ZPRP	15	276:237
6. Bydgoszcz*	15	203:193
7. Grudziądz	12	239:210
8. Silvant	**10**	**223:230**
9. Tytani	10	239:253
10. Wybrzeże	9	257:270
11. Sambor	9	228:257
12. Sparta	5	228:270
13. Czersk	3	201:257
14. Szczypiorniak	**0**	**178:292**

* mecz zaległy

>>> W II lidze trwa historyczna seria zespołu z Bartoszyc. Historyczna, bo BSMS wygrało właśnie po raz czwarty z rzędu! Co prawda do przerwy jedną bramką prowadził Kwidzyn, ale w drugiej połowie gościom z Bartoszyc wystarczyło zaledwie siedem minut, by odskoczyć na pięć trafień (19:24)! Królem polowania okazał się Alan Łapiński, który zdobył aż... 19 bramek!

Warto przypomnieć, że w plebiscycie „Gazety Olsztyńskiej" Alan, wtedy jeszcze jako zawodnik Czarnych Olecko, został uznany za Sportowy Talent Roku 2024.

*** SMS ZPRP I Kwidzyn - BSMS Bartoszyce 33:40 (18:17)**

Bramki dla BSMS: Łapiński 19, Roksela 9, S. Możejko 7, F. Wojtkiewicz 3, Wołodko 2

*** Inny wynik:** Wybrzeże II Gdańsk - SMS ZPRP II Kwidzyn 30:36 (15:19).

II LIGA

1. BSMS	**4***	**12**	**146:110**
2. SMS ZPRP I	5	12	176:125
3. Wybrzeże II	4	6	131:112
4. SMS ZPRP II	5	6	173:159
5. Alfa	3	6	102:90
	12	6	
6. Bydgoszcz	4	6	124:141
7. USAR	3	3	86:99
8. Szczypiorniak II	**3**	**0**	**76:120**
9. Wybrzeże III	3	0	66:124

* liczba rozegranych meczów

>>> Warmińsko-Mazurska Liga Juniorów Młodszych: Czarni Olecko - Energa MKS Truso Elbląg 51:23 (25:12).

>>> Warmińsko-Mazurska Liga Młodzików: Czarni Olecko - MPEC Szczypiorniak Olsztyn 21:35 (11:16), MKS MOSiR Kętrzyn - Szczypiorniak Olsztyn II 20:38 (9:20), MKS MOSiR - MPEC Szczypiorniak 16:45 (9:19), Czarni - Szczypiorniak II 28:39 (13:17), MDK Bartoszyce - Jedynka KODO Morąg 28:28 (16:14) karne 9:8, Omega Mrągowo - Energa MKS Truso Elbląg 20:47 (9:21), Omega - Jedynka 23:30 (9:16), Bartoszyce - Truso 31:29 (15:15).

DRYH, EM, ŁSZ

LIGA MŁODZIKÓW

1. Bartoszyce	17	182:122
2. Jedynka	16	195:130
3. Truso	15	226:134
4. Szczypiorniak	9	176:133
5. Szczypiorniak II	9	144:172
6. Omega	3	119:170
7. Czarni	3	134:192
8. Kętrzyn	0	110:233

eprasa.pl 230e989d95

ZNICZ POZNAŁ SMAK ZWYCIĘSTWA

PIŁKA NOŻNA\\\ W 14. kolejce III ligi bilans naszych reprezentantów to tylko jedno zwycięstwo oraz dwie porażki. Niespodziewanie komplet punktów tym razem zdobył Znicz Biała Piska, co w obecnym sezonie udało mu się dopiero po raz pierwszy.

*** GKS Wikielec - Legia II Warszawa 0:2 (0:1)**
0:1 - Ryczkowski (20),
0:2 - Leszczyński (61)

Gospodarze doznali siódmej porażki w tym sezonie, w efekcie na plecach czują już gorący żar bijący ze strefy spadkowej. - Zawsze po porażkach broniłem drużyny, bo uważałem, że nie zasługiwaliśmy na przegrane - powiedział po meczu trener Mateusz Sobieraj. - Teraz byliśmy jednak słabszą drużyną w każdym aspekcie. Zabrakło nam agresji, wyskoku, przez cały mecz graliśmy bojaźliwie. Nie mieliśmy żadnej sytuacji, bo Legia była lepsza.

*** Znicz Biała Piska - KS Wasilków 1:0 (1:0)**
1:0 - Lazarets (25)

Znicz wygrał z beniaminkiem z Podlasia, który od ponad miesiąca pogrąża się w coraz większym kryzysie. Zwycięskie trafienie zapisał na swoim koncie Ivan Lazarets, który wykorzystał dobre podanie Jakub Konopki.

- Pokazaliśmy determinację i chęć zwycięstwa - ocenił Przemysław Łapiński, trener Znicza. – Mieliśmy piłkarskie atuty i kilka sytuacji do zamknięcia meczu. To dla nas ważne punkty i upragnione zwycięstwo, na które zapracowaliśmy.

Szkoleniowiec Znicza odniósł się także do komentarzu, które krążą w związku ze słabymi wynikami naszych trzecioligowców w tym sezonie. - Wiadomo, jakie mamy ograniczenia w różnym obszarze, ale uważam, że nie brakuje zespołów, które grają dobrą i ciekawą piłkę. Mamy ciężko pracujących trenerów i zaangażowanych piłkarzy. W ostatnich dniach zadano mi pytanie, czy nam nie wstyd? Nie, nie jest nam wstyd, bo staramy się robić wszystko najlepiej jak potrafimy, wykorzystując możliwości, które tu mamy. Nikt nie zabroni nam walczyć, więc będziemy to robić dalej.

Fot. Łukasz Szymański

Znicz wygrał po raz pierwszy w sezonie po trafieniu Ivana Lazaretsa (z prawej)

*** Wigry Suwałki - Olimpia Elbląg 4:1 (2:1)**
1:0 - Kwiatkowski (18),
1:1 - Kozera (45 k), 2:1 - Pajnowski (45+1), 3:1 - Głowicki (55),
4:1 - Święty (62)

Jako pierwsi w Suwałkach piłkę do siatki posłali elblążanie, ale ich radość szybko przerwali sędziowie, którzy zauważyli pozycję spaloną Dominika Kozery i gola nie uznali.

W ekipie gospodarzy od początku wyróżniał się Jakub Kwiatkowski i to on w 18. min otworzył wynik, a że nieszczęścia chodzą parami, więc po chwili urazu nabawił się Dawid Wierzba.

W końcówce pierwszej połowy Olimpia przejęła inicjatywę i z rzutu karnego doprowadziła do remisu. Niestety, tuż przed zejściem do szatni efektownym trafieniem tzw. nożycami popisał się Kamil Pajnowski.

W drugiej połowie goście zdobyli dwa kolejne gole, w efekcie Olimpia do domu wróciła na tarczy.

*** Pozostałe wyniki 14. kolejki:** Jagiellonia II Białystok – Mławianka Mława 3:2, Wisła II Płock – Warta Sieradz 2:1, Lechia Tomaszów Mazowiecki – KS CK Troszyn 1:2, ŁKS Łomża – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 3:0, Widzew II Łódź – GKS Bełchatów (niedziela 12), Broń Radom – Ząbkovia Ząbki 3:2.

LSZ

PO 14 KOLEJKACH

1. Ząbkovia	31	48:24
2. Legia II*	31	34:19
3. Warta	31	26:12
4. Łomża*	29	31:12
5. Wigry	24	24:19
6. Broń	23	23:19
7. Wisła II	23	24:21
8. Świt	22	24:26
9. Lechia	17	24:21
10. Bełchatów	16	24:31
11. Troszyn	15	31:27
12. Olimpia	**15**	**22:27**
13. Widzew II	15	25:31
14. Wikielec	**13**	**14:22**
15. Jagiellonia II	13	15:24
16. Wasilków	13	14:30
17. Mławianka	11	22:31
18. Znicz	**5**	**11:40**

*mecz mniej

PROMOCJA

33250TBP-b -K

eprasa.pl 230e989d95

PARĘ „DELIKATNYCH" SŁÓW W PRZERWIE

RUGBY\\\ Olsztynianie rozegrali ostatnie drugoligowe spotkanie w tym roku przed własną publicznością. Podopieczni trenera Leszka Borsa nie mieli problemów z wywalczeniem zwycięstwa, bowiem aż 40 punktami różnicy ograli rezerwy AZS AWF Warszawa.

*** Koma Rugby Team Olsztyn - AZS AWF II Warszawa 66:26 (26:12)**

Ten mecz nam wyszedł - ocenił Leszek Bors, trener olsztyńskich rugbistów. - Pierwsze 20 minut było naprawdę bardzo fajne, wszystko się układało. Potem trochę chłopakom zapaliła się jakaś lampka indywidualnych akcji, w efekcie gra zrobiła się chaotyczna. Dlatego w przerwie powiedzieliśmy sobie parę delikatnych słówek, by wyjaśnić, kto co powinien co robić na boisku, no i efekt był taki, że wygraliśmy wysoko. Trzeba się cieszyć ze stylu, jaki zaprezentowaliśmy, oraz oczywiście z wyniku. Rugby to jest taka specyficzna dyscyplina, bowiem jak jednemu zespołowi naprawdę idzie, to wtedy ciężko go zatrzymać. I chyba nam końcówka tego meczu po prostu wyszła, a w drużynie rywali widać było odcięcie prądu. Warszawianie grali ambitnie do końca, tego na pewno nie można im zarzucić, ale to już jest chyba inny mental u zawodników. W tym momencie po prostu już nie dało się za wiele zrobić.

Za dwa tygodnie Koma Rugby Team Olsztyn zagra przedostatnie spotkanie w rundzie jesiennej. Zawodników ze stolicy regionu czeka wyjazd do Lubina na mecz z Miedziowymi.

Pierwotnie mecz miał zostać rozegrany w 3. kolejce, ale rywale zgodzili się na zmianę terminu z powodu kłopotów zdrowotnych olsztynian. - Mieliśmy sporo chorób w drużynie, dlatego poprosiliśmy o zmianę terminu. Dziękujemy klubowy z Lublina za zgodę - dodał na koniec trener Bors.

Fot. Artur Szczepański

Dzięki wysokiemu zwycięstwu olsztynianie awansowali na drugie miejsce w tabeli

*** Inne wyniki 4. kolejki:** Gryfy Ruda Śląska/RCC Częstochowa - Miedziowi Rugby Lubin 57:36, WizjaMed Budowlani II Łódź - AWP Budowlani II Lublin 75:5.

EM, DRYH

PO 4 KOLEJKACH

1. Budowlani II Ł.	19	2	91:36
2. Koma Rugby*	**9**	**11**	**1:78**
3. Budowlani II L.*	9	9	0:121
4. Gryfy	9	10	8:178
5. AZS AWF II	5	10	6:184
6. Miedziowi	2	10	6:215

* mecz mniej

SPRINTEM

FUTSAL\\\ W 9. kolejce Ekstraklasy w Lubawie Constract nie miał litości dla Dremana, zwyciężając 9:0. Podobnie swoich rywali potraktowały trzy pozostałe zespoły z czołówki tabeli - Eurobus wygrał 10:4, Piast - 7:1, a Leszno - 7:0.

*** Constract Lubawa - Dreman Opole Komprachcice 9:0 (3:0)**
1:0 - Semedo (6), 2:0 - Licznerski (15), 3:0 - Cintra (16), 4:0 - Licznerski (22), 5:0 - Henrique (26), 6:0 - Silva (27), 7:0 - Semedo (35), 8:0 - Licznerski (36), 9:0 - Sendlewski (39)

*** Inne wyniki:** Śląsk Wrocław - Widzew Łódź 5:5 (2:3), FC Toruń - BSF Bochnia 2:1 (1:1), Ruch Chorzów Futsal - Futsal Leszno 0:7 (0:3), Futsal Świecie - We-Met Futsal Club Kamienica Królewska 3:1 (0:1), Legia Warszawa - Eurobus Przemyśl 4:10 (1:7), AZS UŚ Katowice - Piast Gliwice 1:7 (1:5), Rekord Bielsko-Biała - Red Dragons Pniewy 2:2 (0:1).

PO 9 KOLEJKACH

1. Eurobus	24	52:15
2. Piast	22	44:16
3. Constract	**21**	**47:18**
4. Leszno	21	36:16
5. Kamienica	19	37:26
6. Rekord*	16	24:20
7. AZS UŚ	13	25:36
8. Dreman	12	23:39
9. Red Dragons	11	32:30
10. Legia	10	33:44
11. Świecie*	10	24:36
12. FC Toruń**	9	23:31
13. Śląsk	8	27:34
14. Widzew	7	26:42
15. Bochnia	4	13:30
16. Ruch	1	14:47

* mecz więcej ** mecz mniej

TENIS STOŁOWY\\\ W 6. kolejce Superligi Dekorglass tym razem przegrał do zera.

*** Dekorglass Działdowo - The PLUGiN ASTS Olimpia Grudziądz 0:3**
Dyjas Jakub - Ursu Vladislav 2:3 (16:14, 8:11, 8:11, 14:12, 4:6), Kulczycki Samuel - Park Jeongwoo 0:3 (10:12, 4:11, 10:12), Lewandowski Patryk - Formela Rafał 2:3 (11:6, 2:11, 4:11, 11:4, 5:6)

*** Inne wyniki, 5. kolejka:** Olimpia Grudziądz - KTS Gliwice 3:1, Dojlidy Białystok - Energa Manekin Toruń 3:2, Akademia Zamojska Trefl Zamość - Petralana Polonia Bytom 3:1; 6. kolejka: Dojlidy - Gliwice 3:0, Akademia - Manekin 3:1, TTcup.com Polonia Wąchock - Polonia Bytom 3:2.

SUPERLIGA

1. Bogoria	4*	12	12:3
2. Suchedniów	4	11	12:3
3. Akademia	5	11	12:8
4. Grudziądz	6	11	15:12
5. Polonia B.	6	9	14:14
6. Villa Verde	4	9	10:6
7. Dojlidy	6	8	12:13
8. Dekorglass	**5**	**6**	**8:11**
9. AZS AWFiS	4	6	8:8
10. Polonia W.	4	5	7:8
11. Manekin	6	2	8:18
12. Gliwice	6	0	4:18

* liczba rozegranych meczów

>>> 4. kolejka I ligi mężczyzn: Top Solec Kujawski - Proste Domy Gorzovia Gorzów Wlkp. 7:3, Dekorglass Działdowo II - Balta AZS AWFiS Gdańsk II 4:6.

I LIGA MĘŻCZYZN

1. Przeźmierowo	5*	9	35:15
2. Morliny	**3**	**6**	**24:6**
3. AZS AWFiS II	4	5	20:20
4. Pogoń L.	3	4	19:11
5. Griffin's-Spin	3	4	17:13
6. Gorzovia	5	4	27:23
7. Dekorglass II	**5**	**3**	**20:30**
8. Top Solec	4	3	15:25
9. Pogoń M.	3	0	8:22
10. Ósemka	3	0	5:25

* liczba rozegranych meczów

>>> W 4. kolejce I ligi kobiet olsztynianki, spadkowiczki w Ekstraklasy, wygrały w Białymstoku.

*** Dojlidy Białystok - English Perfect AZS UWM Olsztyn 3:7**
Hołda Karolina - Jarkowska Aleksandra 3:1 (14:16, 12:10, 12:10, 11:8), Skwarek Julia - Avameri Airi 1:3 (11:8, 7:11, 4:11, 8:11), Hołda/Łakoma Maja - Zhaludok Nuriya/Avameri 0:3 (12:14, 6:11, 8:11), Hołda - Avameri 3:2 (6:11, 9:11, 11:4, 11:6, 13:11), Skwarek - Jarkowska 1:3 (8:11, 8:11, 11:7, 6:11), Pacelt Anna - Zhaludok 1:3 (1:11, 12:10, 8:11, 6:11),
Łakoma - Skuba Emilia 3:1 (3:11, 11:4, 11:6, 11:8), Pacelt/Skwarek - Jarkowska/Skuba 0:3 (8:11, 13:15, 8:11), Pacelt - Skuba 1:3 (11:5, 11:13, 8:11, 11:13), Łakoma - Zhaludok 1:3 (11:9, 6:11, 6:11, 7:11)

*** Inne wyniki:** KTS Nowy Dwór Mazowiecki - Feniks Recykling Bogoria Grodzisk Maz. 7:3, Stella Niechan Gniezno - AZS AWFiS Gdańsk 2:8

I LIGA KOBIET

1. AZS UWM	**4***	**8**	**27:13**
2. Dojlidy	4	5	22:18
3. Nowy Dwór	3	4	20:10
4. AZS AWFiS	3	4	18:12
5. Agro-Sieć	3	4	16:14
6. Bogoria	4	4	20:20
7. MRKS	2	2	14:6
8. Manekin	3	1	11:19
9. Luzino	2	0	6:14
10. Stella	4	0	6:34

* liczba rozegranych meczów

SIATKÓWKA\\\ 2. kolejka PlusLigi: Asseco Resovia Rzeszów - Energa Trefl Gdańsk 3:2 (25:19, 23:25, 23:25, 25:23, 15:13), InPost ChKS Chełm - Cuprum Stilon Gorzów 3:2 (14:25, 25:22, 25:22, 8:25, 15:13), Barkom Każany Lwów - Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa (wtorek, godz. 17.30).

PLUSLIGA

1. Projekt	6	6:0
2. LUK	5	6:2
3. Jastrzębski	5	6:2
4. Resovia	5	6:3
5. Indykpol AZS	**3**	**5:5**
6. Trefl	3	5:5
7. Chełm	2	3:5
8. Stilon*	1	2:3
9. Skra*	1	2:3
10. ZAKSA*	1	2:3
11. Barkom*	1	2:3
12. Ślepsk	0	1:6
13. Warta*	0	0:3
14. Częstochowa*	0	0:3

* mecz mniej

>>> W 5. kolejce II ligi olsztynianie przegrali w Międzyrzecu Podlaskim.

*** MTS Międzyrzec Podlaski - AZS UWM Olsztyn 3:0 (25:21, 28:26, 25:16)**

*** Inne wyniki:** MOS Wola Tramwaje Warszawskie - Camper Wyszków 0:3 (19:25, 21:25, 13:25), Huragan VC Błonie - SwK KARTPOL Kobyłka 1:3 (25:22, 23:25, 14:25, 16:25), ProNutiva SKK Belsk Duży - REA BAS Białystok 3:0 (25:22, 25:20, 25:12), Metro Family Warszawa - KPS Płock 0:3 (21:25, 17:25, 22:25), Enea KKS Kozienice - SMS PZPS Spała 2 3:1 (25:19, 23:25, 25:19, 28:26).

DRYH

PO 5 KOLEJKACH

1. Belsk Duży	15	15:1
2. Kobyłka	14	15:4
3. Międzyrzec	12	14:5
4. Camper	10	12:8
5. KPS Płock	9	10:7
6. Metro	8	10:9
7. Wola	5	7:11
8. Kozienice*	4	5:10
9. AZS UWM	**4**	**6:12**
10. Huragan*	3	6:9
11. SMS PZPS 2	1	4:15
12. Białystok	0	2:15

* mecz zaległy

eprasa.pl 230e989d95

Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS

619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO

1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Borkowskiego(Gotowca), 48 m2, 399000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. stan do remontu zjadł ząb czasu , spokojne miejsce , blisko do Kortowa - doskonałe pod inwestycję , sklepu , komunikacji , zielonych miejsc 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, *53/**AS.***

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p , więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *75/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce prąd przy działce woda , kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych , sąsiednie działki zabudowane . Przy drodze woda , prąd . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *73/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180, 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 395000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

eprasa.pl 230e989d95

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA? TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a25-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, *LEG-MS-592/**ALH***

działki | grunty

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

SZĄBRUK, Szabruk, Szabruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje w Olsztynie. Dowolna lokalizacja --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

5024otbp-b-K

anty-DEFAMATION.pl

PRAWDA
KONTRA
DEZINFORMACJA

CZYTAJ NA PORTALU
https://anty-defamation.pl/

GRUPA WM

POLSKA FUNDACJA NARODOWA

3425otbp-a-M

eprasa.pl 230e989d95